V-1789 / 1915

GONIEC POLOWY LEGIONÓW

Dziennik rozporządzeń Komendy Legionów Polskich.

WYCHODZI RAZ NA TYDZIEŃ.

№ 1. Piotrków, dnia 3 Maja 1915 r. Rok 1915.

Rozkaz № 127.

Piotrków, dnia 3 Maja 1915 roku.

Mija dzisiaj 124 lat od chwili, kiedy ostatni król Polski przysięgę składał na Konstytucyę.

W potokach jasnego wiosennego słońca sunął barwny pochód szlachty, łomotały w wietrze wiosennym rycerskie proporce, lśniły się tysiącem barw cechowe sztandary, bogate stroje magnatów, sunął wśród radosnych okrzyków nieprzebranych tłumów, wśród grzmotu moździerzy i dźwięków dzwonów wszystkich kościołów Warszawy. Na czele król i reprezentanci Stanów przesławnej Rzeczypospolitej.

Żywiej zabiły serca. Dokonała się przemiana duszy polskiej — Naród obudził się z długowiekowego letargu.

Pierwszy rozbiór Polski, bezczelna gospodarka wysłanników Rosyi w kraju, który jeszcze pozostał wolnym, musiały doprowadzić do opamiętania zatwardziałych nawet zwolenników złotej wolności szlacheckiej, wlać przekonanie, że trzeba się wyzbyć części swoich przywilejów, by uratować z całości Ojczyzny to, co się jeszcze uratować dało.

Dziedziczność tronu, silny skarb, a nadewszystko silne wojsko miały wedle konstytucyi stanowić gwarancyę niepodległości kraju.

Nie utrzymało się długo dzieło 3 maja.

Rosya nie zasypiała sprawy. Jej jurgieltnicy wystąpili z obroną dawnych swobód i przywilejów. Powstała konfederacya targowicka; nastąpił drugi, a następnie, mimo świetne czyny orężne insurekcyi Kościuszkowskiej, trzeci podział Polski.

Nie zginęła jednak myśl, nie zginęła idea, która stworzyła konstytucyę, a która teraz dopiero po utracie państwowego bytu zajaśniała pełnym blaskiem.

Dusza narodu nie mogła spać spokojnie w kajdanach. I odtąd pokolenie za pokoleniem zrywało się do boju przeciw odwiecznemu wrogowi Polski, przeciw Rosyi. Jak kamienie przez Boga rzucane na szaniec szły one na śmierć po kolei. Nie udało się obalić wroga.

Nie poszły jednak na marne wysiłki najszlachetniejszych w narodzie. Z krwi ofiarnej nowi zrodzili się mściciele.

Hartowała się dusza narodu.

W Państwie austryackiem znaleźliśmy ostoję dla naszych narodowych ideałów i dążności. Tutaj swobodnie oddychała pierś polska, tutaj swobodnie krzewiła się myśl polska. Tutaj wreszcie w świetle swobód obywatelskich wzrastały te organizacye, które nowe polskie wojsko stworzyły.

Żołnierze-legioniści!

Dożyliście chwili, o jakiej marzyły pokolenia. Wam danem jest w czyn przemienić wieczny sen ojców waszych i dziadów.

Za zgodą Wielkodusznego Monarchy Austryi stanęliście dzisiaj jako polski hufiec zbrojny na ziemi Waszej, lecz od stu lat przeszło jęczącej pod uciskiem wroga. Na ostrzach waszych bagnetów niesiecie wy dzisiaj wolność Ojczyźnie.

Nie wśród dźwięku dzwonów, lecz wśród szczęku oręża obchodzić będziecie rocznicę wiekopomnej konstytucyi.

Niech was duch jej ożywia i do dalszych zwycięskich bojów zachęca.

Utrwalajcie w sobie żołnierskie cnoty męstwa bez granic, ofiarności, zaparcia się siebie i posłuchu dla waszej Władzy, a niedaleką będzie chwila, kiedy oręż Wasz ostateczny nad wrogiem odniesie tryumf.

„Sursum corda!“

W zastępstwie
GRZESICKI
pułkownik.

Piotrków, dnia 3 Maja 1915 r.

Szlakiem bojowym Legionów.

Na ziemi Królestwa.

Dziewięć pełnych miesięcy mija niebawem od chwili, gdy połączone oddziały Związków i drużyn strzeleckich przekraczały kordon graniczny ziemi kieleckiej.

Olbrzymi ten szmat czasu wojny zużyły pułki Legionów Polskich na krwawe i skuteczne z wrogiem zmaganie i karty swych wojskowych dziejów zapisały chlubnymi czynami.

Gdy na zew pobudki bojowej, po imponującem zbrataniu Narodu w Naczelny Komitet Narodowy, tworzyć się zaczęły ochotnicze zastępy Polskich Legionów i pod rozburczane na pełny wiatr proporce błogosławionej przeciw odwiecznemu Ojczyzny ciemięzcy walki ściągać zaczęły zewsząd syny gnębionej Polski — nikt w narodzie ani na chwilę nie zwątpił, że choć nie wyćwiczony i trudów bojowych nie świadom, to jednak sromu imieniowi polskiemu ten nowy żołnierz narodowy nie przyniesie.

Miało się pewność, że rycerskie cechy narodu zajaśnieją w legionowych szeregach w pełni blasku i ci, co dziedzictwo walecznych ojców i dziadów podjęli, dowodnie wobec świata okażą, że tradycya walki orężnej za Ojczyznę, tradycya bojów z wolności i Polski wrogiem jest u nas święta i nieprzedawniona.

Miało się pewność, że nie zachwieje się w polu szereg, dla którego hasło walki za wolność było „pacierzem, co płacze i piorunem, co błyska“, żyła świadomość, że na brak odwagi i czyny niegodne Polaka niema miejsca w legionowym szyku, obawa jednak niektórych trwożyła, czy ten na prędce zwołany huf zniesie trudy wielomiesięcznej kampanii i sprosta udręce fizycznej i niewygodom.

W pamięci wielu tłumiła się obawa, boć to tylko ochotnicza była formacya—ta armia oswobodzicielska zgromadziła młódź szkolną i uniwersytecką, adwokatów, techników i lekarzy, ludzi nie przywykłych do trudów w polu i częstokroć obcych zupełnie szkole żołnierskiego życia, na jej kontyngent złożyli się Polacy od lat chłopięcych po męże o siwych włosach.

Te niezwykłe warunki i okoliczności pozornie uprawniały do obaw, ale bojowa rzeczywistość, hart wypróbowany w zgiełku bitewnym najdowodniej wykazał, że obawy były płonne.

Legiony Polskie, stworzone bezpośrednio z ducha narodowej myśli, wyrosłe na ziemi i z pragnień ojczystych, orężna dziś reprezentacya polskiej idei, po dziewięciu miesiącach bohaterskich walk, po pokonaniu niezliczonych trudności i chlubnych bojach w Karpatach, Galicyi i Królestwie z niczem nieosłabioną energią i wiecznem pragnieniem czynu na nowych terenach operacyjnych, jak w pierwszych dniach wojny, suną naprzód niezmożonym wałem: huf groźny i wspaniały, idący naprzód ze szczękiem broni.

Tak iść i trudności łamać mogą tylko ci, których wysłała miłość Ojczyzny i serdeczne pragnienie pokonania mściwego i okrutnego wroga w odwet za stokilkadziesiąt lat pognębienia, w podziękę za grube foliały martyrologii polskiej.

Szlak bojowy legionów nie znaczy zwykłą tylko drogę zmagania się z wrogiem i teren ofiarnym wysiłkiem zdobyty na nieprzyjacielu — droga Legionów, to jasny gościniec narodowego na szczyty pochodu, tędy biegnie droga ku wyzwoleniu i słońcu wolności.

Na tle tych, testamentem kilku pokoleń przekazanych, pragnień rysuje się bitewny wysiłek i trud Legionów jeszcze wyraźniej i pełniej, polscy żołnierze prąc nieustannie naprzód, wpatrzeni są w ostateczny cel swej ofiarnej wędrówki i nie poskąpią ramienia i krwi, by urzeczywistnić rycerski sen życia narodu i wroga rozgromić zupełnie.

Sen o pióropuszu sławy i rycerskiej szpadzie dzięki żołnierzom Legionów stał się dla narodu jawą widzialną i wszystkim dostępną, godzi się o tych zasługach polskiego żołnierza wspomnieć tembardziej, gdy część walecznych pułków Legionu u boku armii austro-węgierskiej i jej walecznego sprzymierzeńca wstąpiła na teren Królestwa Polskiego, by rodakom nieść gotowość czynu zbrojnego w walce o wyzwolenie z wiekowej niewoli.

Na ziemi zroszonej krwią przodków, gdzie każdy dźwięk polskiej mowy był nieubłaganie tłumiony, gdzie narodu wieszcze i przodownicy, jak zbrodniarze byli wtrącani w lochy zwilgłych podziemi, a sprawiedliwość i prawo były liczmanem wytartym bez waloru i zastosowania, kroczą dziś zastępy Legionu polskiego.

To o czem marzyły pokolenia w długie narodowe noce, stało się udziałem Legionów, im przypadł zaszczyt i obowiązek wykuwania dostojnego indygienatu polskiej bitności i męstwa; świadomość tej rycerskiej powinności usilni ramię polskiego żołnierza i jego kulom doda dalekosiężnej skuteczności.

Dostojne cienie pomordowanych na tej ziemi bojowników towarzyszyć będą polskiemu czynowi w walce o sprawiedliwość dziejową i zwycięztwo oręża. *(h. l.).*

Kronika Wojenna.

(Podług komunikatów sztabu austro-węgierskiego i naczelnego kierownictwa armii niemieckiej).

22 Kwietnia: W Królestwie Polskiem i w Galicyi Zachodniej odosobnione walki działowe. Na froncie karpackim został nowy atak na nasze pozycye na i po obu stronach przełęczy użockiej krwawo odparty. Przy gwałtownych atakach, które po części w bardzo skutecznym ogniu naszej artyleryi się złamały, po części zaś przez kontratak piechoty zostały

odparte, nieprzyjaciel poniósł ponownie bardzo ciężkie straty. Przed samemi pozycyami atakowanego kilkakrotnie przez nieprzyjaciela wzgórza leży przeszło 400 trupów rosyjskich.

Pułk piechoty № 12, pułki piechoty honwedów z Brasso i Marosz Wasarhely № 24 i 22 oraz cała artylerya, która w walkach brała udział, szczególnie się odznaczyły.

1200 Rosyan zabrano do niewoli.

Na innych odcinkach frontu karpackiego, dalej w Galicyi południowo-wschodniej i na Bukowinie tylko miejscami walka działowa i utarczki.

23 Kwietnia: Ogólne położenie niezmienione. Na froncie karpackim odbyły się poszczególne walki działowe, przyczem nasza artylerya działała skutecznie w odcinku Nagy Polany, a niemiecka artylerya koło Koziowej, przed pozycyami koło Przełęczy użockiej po odparciu gwałtownego rosyjskiego ataku, stosunkowo spokojnie.

Wszyscy jeńcy potwierdzają, że nieprzyjaciel poniósł ciężkie straty. Na wschód od tej Przełęczy zdobyto wczoraj silny punkt oparcia nieprzyjaciela.

W Galicyi południowo-wschodniej i na Bukowinie nie zaszła żadna zmiana.

24 Kwietnia: W Karpatach miejscami gwałtowna walka działowa. W odcinku przełęczy użockiej nastąpiły w ciągu dnia poszczególne wypady Rosyan, które wszystkie zostały odrzucone. Nocne ataki nieprzyjaciela wzdłuż drogi do Turki i na zachód od niej spełzły na niczem, wśród ciężkich strat dla nieprzyjaciela. Zresztą położenie niezmienione.

25 Kwietnia: Na froncie karpackim w dolinie Orawy koło Koziowej osiągnięto nowy sukces. Po szereg dni trwającym, przeprowadzonym z wielką zaciętością ataku zdobyły nasze wojska wczoraj w szturmie wzgórza Ostry, na południe od Koziowej. Równocześnie udało się sąsiednim wojskom niemieckim na drodze i na zachód od niej posunąć się naprzód. Ogółem wzięto do niewoli 652 rosyan.

Przez wzięcie szturmem Wzgórza Ostry i przez zdobycie grzbietu Zwinin z początkiem Kwietnia, został nieprzyjaciel po kilkumiesięcznych walkach przez sprzymierzone wojska wyparty z obu stron doliny Orawy.

W innych odcinkach frontu karpackiego poszczególne walki działowe. Zresztą w Galicyi i w Polsce przeważnie spokój.

Na wschodzie położenie niezmienione. Dwa słabe ataki rosyjskie na zachód od Ciechanowa zostały odparte.

Jako odpowiedź na rzucenie bomb rosyjskich na spokojne miasto Nowe (Neuenburg) obrzucili niemieccy lotnicy ponownie kolegowy punkt węzłowy Białystok dwudziestu bombami.

26 Kwietnie: Na froncie karpackim trwają walki dalej w odcinku na zachód od przełęczy użockiej. W naszym ataku zdobyliśmy wczoraj na południowy wschód od Koziowy nowy punkt oparcia nieprzyjaciela, przyczem wzięliśmy siedmiu oficerów i przeszło 1,000 żołnierzy do niewoli. Celem odbicia straconej wyżyny wykonali Rosyanie kilka gwałtownych kontrataków, próbowali też w sąsiednich odcinkach wykonać odosobnione ataki. Główny atak nieprzyjaciela dotyczył wzgórza Ostry i obok na wschód leżącej pozycyi. Po dłuższej walce zostały te ataki wśród najcięższych dla nieprzyjaciela strat odrzucone.

Dwa nieprzyjacielskie bataliony zostały przy tem prawie w całości zniszczone, kilkuset ludzi wzięliśmy do niewoli. Natychmiast podjęty pościg przyniósł nam zajęcie 26 okopów strzeleckich i wiele materyału wojennego.

Także w innych odcinkach odparto krwawo nocne ataki nieprzyjaciela. Przed pozycyą koło przełęczy użockiej po odrzuceniu ataku cofnął się nieprzyjaciel w panicznej ucieczce. We wczorajszych walkach został dotychczas zdobyty teren mimo rozpaczliwych kontrataków Rosyan, nie tylko utrzymany, ale nadto na południowy wschód od Koziowej jeszcze powiększony.

Na froncie na zachód od przełęczy użockiej, w Galicyi, w Polsce, jak i nad Dniestrem i w Bukowinie walka działowa, zresztą spokojnie.

Kilka słabych rosyjskich nocnych ataków w okolicy na północny zachód od Ciechanowa zostało odpartych. Zresztą położenie na wschodzie niezmienione.

27 Kwietnia: Na całym froncie nie zaszły żadne szczególne wydarzenia. W odcinkach niektórych gwałtowne walki działowe.

W Karpatach zaniechali na razie Rosyanie swych tak obfitych w ofiary ataków na nasze pozycye koło przełęczy użockiej i na odcinku frontu przytykającym na wschód od przełęczy.

28 Kwietnia: Ogólne położenie niezmienione. W Karpatach, jakoteż w Polsce, poszczególne zacięte walki działowe. Nasza artylerya spowodowała celnymi strzałami eksplozyę dwu rosyjskich magazynów amunicyi.

Ponawiane ataki nocne nieprzyjaciela w odcinku na wschód wzgórza Ostry zostały odparte.

W Galicyi południowo-wschodniej i na Bukowinie niema żadnych ważniejszych wydarzeń.

W ataku na północny wschód i na wschód od Suwałk zdobyły wojska niemieckie stanowiska rosyjskie na froncie szerokim 20 kilometrów.

Na północ od Przasnysza wzięto do niewoli 2 oficerów i 470 żołnierzy rosyjskich, oraz zdobyto trzy karabiny maszynowe.

Pod znakiem Legionów.

Mamy do zanotowania serdeczny głos powitania, wystosowany pod adresem II i III pułku Legionów Polskich przez Polki z Radomska.

Sztandar Legionów budzi z wielowiekowego uśpienia ludność Królestwa i woła wszystko, co żywe pod znaki orężnego czynu polskiego.

Odezwa Polek z Radomska brzmi dosłownie:

„Cześć Wam, Żołnierze Polski! Witamy Was, Obrońców Ojczyzny, okrytych sławą!

Witamy Was sercem gorącem, jako ludzi, którzy przelewali i idą przelewać krew swoją za Sprawę Świętą!

Dla Polski i dla Was pragniemy, by każdy z Polaków uczcił Was.

Nie mamy kwiatów i złota — nie mamy, składamy więc wiązankę słów gorących, w których odnajdziecie to, czem drgać powinny serca wszystkich Polaków: odnajdziecie w nich, równą Waszej, chęć poświęcenia życia dla Polski.

Cześć! Mężom i Młodzieży Polskiej, którzy wszystkie skarby swego ducha i dań krwi składają Ojczyźnie, by Ją z pęt wyzwolić. My Polki dla Niej wzniesiemy ołtarze w sercach naszych.

Wy Ziemi Naszej krew oddajecie, my, potęgą naszej miłości, modlimy się o wolność dla Niej.

Idźcie i zwyciężajcie, a my pracować będziemy, aby posiew krwi Waszej obfity wydał plon w Polsce Wolnej i Niepodległej.

POLKI Z RADOMSKA

bohaterskim Żołnierzom Polski II i III pułku.

Kwiecień 1915 rok.

Odznaczenia w Legionach.

Dzielnym zastępom II i III pułku Legionów polskich znowu przypadły w udziale zaszczytne odznaczenia za waleczność i znakomite pełnienie służby wobec nieprzyjaciela.

Rozkazem c. k. Komendy grupy armji generała Pflanzer-Baltina przyznano chorążym i legionistom wspomnianych pułków 81 srebrnych i bronzowych medali za waleczność.

Srebne medale I klasy otrzymali:

chor. Siczek Stan., leg.: Kaczkowski Seweryn, Konopka Nowina Hipolit, Maślanka Józef i Szpil Wład.

Srebne medale II klasy otrzymali:

leg. Chomiak Stan., Chrutowski Jerzy, Cyga Wład., Czekaj Piotr, Jawen Jan, Kasztelan Stan., Krzyski Tom., Kupczyk Jan, Lejczak Ant., Lis Ant., Luranz Stefan, Luty Juliusz, Martynowicz Wład., Mączka Józef, Niemczyk Winc., Ślusarczyk Ludwik, Suffczyński Wład., Świderski Bron. i Watras Jacek.

Bronzowe medale za waleczność otrzymali:

chor.: Dr. Grotowski Żelisław, Rosiński Kazim. i Tyszkiewicz Leopold. leg.: Anioł Franc., Białek Franc., Bratek Rudolf, Blank Marek, Budzyński Wład., Charculak Franc., Czaja Franc., Czulak Winc., Czulak Karol, Czuliński Zdzisław, Drewniak Paweł, Guszczak Henr., Hola Józef Janczur Juliusz, Janusz Stanisław, Kielman Ant., Kunowicz Andrzej, Klimek Stan., Kotas Wład., Krzyżanowski Jan, Kolman Józef, Kwiek Wojciech, Laszczak Jan, Lendzion Stan., Mac Ant., Mazur Leon, Michalski Leon, Michałowski Ant., Midor Mateusz, Musiał Józef, Pająk Ant., Parucz Wład., Parierb Jan, Pastoszek St., Rykada Józef, Sondelski Jan, Słonka Franc., Szczerbiński Fr., Szara Franc., Sendorek Jan, Staryszak Kazim., Szcześniak Stan., Staszkiewicz Adolf, Tkaczyk Łukasz, Tomasiewicz St., Tomalik Tom., Walter Zygm., Wojnarowicz Zygm., Wojtowicz Wład., Wróbel Franc., Wiadyka Henr. Wisz-Franc., Zadębski Wł., i Załoga Adam.

Lista strat Nr. 11.

Lekarz Andahazy p. 3 ranny; Leg. Andraszek Michał p. 2 w niewoli; Leg. Awenarski Zygmunt p. 2 ranny; Leg. Banach Jan p. 2 ranny; Leg. Banka Jan p. 2 zmarł; plut. Barusierski Antoni p. 2 zmarł; Leg. Bereźnicki Władysław p. 2 ranny; Leg. Bluszcz Jan p. 2 zmarł, Leg. Błyszczuk Iwan p. 2 ranny, pochor. Bachniewicz Jan p. 2 ranny, leg. Borzędowski Emil p. 2 ranny, leg. Breuszczyk Julian p. 2 zaginiony, leg. Budziński Józef p. 2 zag., leg. Bulanda Adolf p. 3 w niewoli, leg. Cader Michał p. 2 ranny, leg. Cebulski N. p. 2 ranny, leg. Chikula Karol p. 2 ranny, leg. Chmielowic Stanisław p. 2 w niewoli, leg. Czerski Antoni p. 2 ranny, leg. Dawidowski Jan p. 2 zag., leg. Dobrucki p. 2 zag., plutonowy Dobrzański Karol p. 2 ranny, leg. Dolina Alfred p. ranny, leg. Duda Józef p. 2 w niewoli leg. Fabry Stanisław p. 2 ranny, l. Feliksik Jan p. 2 zag., l. Florek Stanisław p. 2 zmarł, l. Fonfara Józef p. 2 w niewoli, l. Frankiewicz Piotr p. 2 zmarł, leg. Frelich Franciszek p. 2 zmarł, chorąży Gacek Feliks p. 2 zmarł, leg. sekc. Gacek Leon p. 3 w niewoli, leg. Galiński Jan p. 2 ranny w niewoli, sekcyjny Gawlik Bronisław p. 2 ranny, leg. Gawlik Józef p. zag., l. Gelles Antoni p. 2 ranny, leg. Głowania Józef p. 2 ranny, l, Gale Jan p. 2 w niewoli. l. Gomuła Stanisław p. 2 w niewoli, l. Górel Karol p. 2 ranny, l. Górski Waleryan p. 2 ranny, l. Grzela Franciszek p. 3 w niewoli, l. Grzenia Tadeusz p. 2 ranny, zast. sekc. Gut Wojciech p. 2 ranny, leg. Halecio Michał p. 2 ranny, l. Hampil Wilhelm p. zag., l. Haszkiewicz Michał p. 3 w niewoli, l. Hegenberger Julian p. 2 zag., chorąży Heyda Kazimierz p. 2 zmarł, sekc. Halicz Ludwik p. 2 zmarł, sekc. Horwath Karol p. 2 zmarł, leg. Hull Jan p. 2 ranny, l. Iwan Mateusz p. 2 w niewoli; l. Jabłoński Wojciech p. 2 zag., l. Jarosz Jan p. 2 zag., l. Jasiński Juliusz p. 2 ranny, l. Jędrzyk St. p. 2 w niewoli, Jelonkowski Stan p. 2 zmarł, sekcyjny Jeremi p. 2 zmarł, leg. Jusiakowski Stanisław p. 2 zmarł, l. Kachyna Maryan p. 2 ranny, l. Kapusta Wincenty p. 2 w niewoli, l. Karpa Antoni p. 3 w niewoli, l. Karpiński Jan p. 2 w niewoli, l. Kęskiewicz Jan p. 2 zmarł, l. Kieczka Józef p. 2 ranny, l. Kieraś Jan p. 2 ranny, l. Klatka Franciszek p. 2 w niewoli, l. Kmiecik Andrzej p. 2 w niewoli, sekc. Kohler Franciszek p. 2 zag., chor. Kołodziejski Wojciech p. 2 ranny, leg. Koch Jan p. 2 zmarł, l. Korus Józef p. 2 w niewoli, l. Kosicki Klemens p. 2 zmarł, l. Krawiec Józef p. 2 zag., l. Kożan Franciszek p. 2 ranny, l. Kozioł Józef p 2 ranny, l. Kozioł Juliusz p. 2 ranny, leg. Kozłowski Jan p. 3 ranny, leg. Kotarba Juliusz p. 2 zmarł, podpor. Krawczyk Stanisław p. 2 w niewoli, sekc. Krieger Kazimierz p. 2 ranny, porucz. Krzaczyński Stanisław p. 2 ranny, podchor. Krzemieniecki Józef p. 2 zmarł, zast. sekc. Krzysztoń Artur p. 2 zmarł, leg. Kublin Stanisław p. 2 w niewoli, l. Kubicz Karol p. 2 zag., l. Kuczyński Zygmunt p. 2 zmarł, l. Kulig Andrzej p. 2 ranny, l. Kurela Kazimierz p. 2 zmarł, l. Kuła Franciszek p. 2 w niewoli, l. Lacher Teofil p. 2 ranny, sekc. Lalks Jan p. 2 zmarł, leg. Leligdowicz Władysław p. 2 ranny, l. Leńczyk Marek p. 2 ranny, l. Leśkiewicz N. p. 2 zag., l. Lęśniak Józef p. 2 w niewoli, sekc. Lewicki Rudolf p. 2 zag., leg. Lichter p. 2 zmarł, l. Ligur Antoni p. 2 zag., zast. sekc. Lipka Henryk p. 2 zmarł, leg. Luchenia Warzyniec p. 2 zmarł, zast. sekc. Lyszczarz Franciszek p. 2 zaginął, leg. Machowski Józef p. w niewoli, l. Majewski Stanisław p. 2 w niewoli, leg. Makierneczuk Andrzej p. 2 w niewoli, l. Malinowski p. 2 w niewoli, l. Manek Karol p. 2 ranny, l. Mazdziel Józef p. 2 zaginął, l. Mazgolak Franciszek p. 3 niewoli, leg. Marszałek Ludwik p. 2 zag., l. Marusiak Nyhoła p. 2 ranny, leg. Mąsior Stanisław p. 2 zmarł, l. Małys Roman p. 2 zaginął, l. Mazurek Błażej p. 2 ranny, l. Menert Feliks p. 2 w niewoli, l. Michalewski Albin p. 2 w niewoli, l. Mnich Antoni p. 2 ranny, leg. Niec Jan p. 2 w niewoli, l. Nowak Piotr p. 3 w niewoli, l. Nowak Franciszek p. 2 zmarł, l. Ochalik Franciszek p. 2 ranny, l. Ogorzały Edward p. 2 ranny, l. Oleszczuk Stanisław p. 2 ranny, leg. Ołeniuk Juza p. 2 zmarł, l. Pacura Adolf p. 3 zmarł, leg. Palian Michał p. 2 zaginął, plut. Palkaj Władysław p. 2 ranny, leg. Pastwa Jan p. 2 ranny, leg. Pędzimąż N. p. 2 ranny, leg. sekc. Pfeifer Józef p. 2 zaginął, leg. Piekło Władysław p. 2 ranny, leg. Piskor Roman p. 2 ranny, leg. Płaza Stanisław p. 2 w niewoli, leg. Pleteruk Wasyl p. 2 zmarł, l. Pluta Antoni p. 2 zaginął, leg. Palawski Julian p. 2 zmarł, leg. Papek Bazyli p. 3 w niewoli, l. Prechowicz Maryan p. 2 zaginął, sierżant Ptak Stanisław p. 2 w niewoli, leg. Puskarz Walenty p. 2 zmarł, leg. Rochaczek Andrzej p. 2 ranny, l. Rogowski Józef p. 2 w niewoli, leg. Roman Jan p. 2 zmarł, leg. Rosenzweig Bernard p. 2 zag., leg. Rozowiec Franciszek p. 2 ranny, podpor. Rutkowski Mieczysław p. 2 ranny, leg. Rydzik Jan p. 2 zag., l. Ryszka Eugeniusz p. 2 zaginął, leg. Rzempiel Henryk p. 2 zaginął, leg. Rzepka Wawrzyniec p. 2 zaginął, leg. Sapeta Jan p. 2 zag., sekc. Scherautz Jan p. 2 w niewoli, plut. Schweinoch Aleksander p. 2 zaginął, leg. Siubka Jan p. 2 zaginął, leg. Siurek Eugeniusz p. 2 ranny w niewoli, l. Śmiegel Andrzej p, 2 zaginął, Snachowski Jan p. 2 ranny, l. Sowiński Jan p. 2 zag.. zast. sekc. Spis Edward p. 2 zmarł, leh. Stańczyk Julian p. 2 zmarł, leg. Starczala Paweł p. 2 zag., leg. Starkel Tadeusz p. 2 zmarł, chor. Starożyński Władysław p. 2 zmarł, leg. Stelmach Michał, p. 2 ranny, leg. Stopka Marcin p. 2 zag., sierż. Strojny Tadeusz p. 2 ranny, leg. Stróż Michał p. 2 zaginął, leg. Suchacki Kazimierz p. 2 ranny, leg. Suckert Stanisław p. 2 w niewoli. leg. Suficzyski Zdzisław p. 3 ranny, leg. Świerczka Jarosław p. 2 w niewoli, leg. Szabo Paweł p. 2 ranny, leg. Szostak Antoni p. 2 ranny, leg. Szumlański Maryan p. 3 ranny, leg. Szymula Karol p. 3. w niewoli, sekc. Terlikowski Mieczysław p. 2. ranny, sekc. Tkaczyk Łukasz p. 2 ranny, l, Toczykowski Józef p. 2 zaginął, leg. Tokarski Leon p. 2 w niewoli, sekc. Tomza Henryk p. 2 ranny, leg. Treszel Józef p. 2 zaginął, plutonowy Truszkowski Roman p. 2 w niewoli, leg. Turek Szczepan p. 2 ranny, sekc. Tuziński Witold p. 2 ranny, leg. Tyda Wojciech p. 2 ranny, leg. Waligóra Józef p. 2 zaginął, leg. Wasilewski Zygmunt p. 2 zmarł. chorąży Weiss Aleksander p. 2 ranny, leg. Wierzbicki Tadeusz p. 2 zag., leg. Wierzycki Hipolit p. 2 w niewoli, leg. Więckowski Michał p. 2 ranny, leg. Wilczak Stanisław p. 2 ranny, sekc Wilk Alojzy p. 2 w niewoli, leg. Wilk Franciszek p. 2 zag, leg. Willman Jan p. 2 ranny, leg. Władyka Henryk p. 2 ranny, leg. Włoszek Stanisław p. 2 zmarł, leg. Wojciechowski Józef p. 2 w niewoli, leg. Wójcik Wojciech p. 2 ranny, leg. Wojciuk Piotr p. 3 w niewoli, leg. Wójtowicz Emilian Leonid p. 2 w niewoli, plut. Wójtowicz Franciszek p. 2 ranny, leg. Woźniczka Kazimierz p. 2 ranny, leg. Wyszatycki Józef p. 2 zaginął, zast. sekc. Zagrajczuk Józef p. ranny, l. Zając Antoni p. 2 zmarł, leg, Zajda Franciszek p. 2 ranny, leg. Zaporowski Klemens p. 2 ranny, leg. Zieliński Franciszek p. 2 zaginął, leg. Żarów N. p. 2 zaginął, leg. Żurawski Michał p. 2 ranny.

Nakładem i pod redakcyą C. k. Komendy Legionów Polskich.